



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGIELL.
CRACOVENSIS

~~565942~~

565956

Mag. St. Dr.



565942

565956

I

Wagw Klock

- 1 Mowa Byca S. Piusa VI miana na kondytorzu
Kardynałow
- 2 Kazanie przy Zaczciu Sejmu Extraordy: 1767
przez X. Krystofa Zorawskiego
- 3 Kazanie na pogrzebie SW Jana Hrab: Krasinski: miane
przez Ignac: W. Koszyńskiego Kuzno: Sk. Mosci i kanonika:
- 4 Kazanie na pogrzebie SO. Kiezy Scy. Sottokubowey General.
Attyll: W. Sk. a. m. przez X. Antonina Malinowskiego
- 5 Glos Pastorski J. W. Sk. Kie: Kaspara Ceciszewskiego Wisk. Kie:
przy pieroszym wyg. wnieciu do kathedry Kie: wisk.
- 6 Kazanie X. Zachowskiego miane pod czaw dorocznego
obchodzenia koronacy: Stanislawa Aug. Krola Polu,
- 7 Pnemowa przy wyprowadzeniu Cala J. O. Sk. M. Młodzie:
iwskiego Wisk. Kie: i War. Przez X. Godzickiego
- 8 Mowa miana pogrzebie SO. Kie: Juci W. Sk. a. m. Sk. a. m.
iwskiego przez X. Pomorskiego
- 9 Kazanie przy Zaczciu W. Sk. a. m. Jubitelem na Solenney
W. Sk. a. m. miane przez X. Ciapinski
- 10 Kazanie na W. Sk. a. m. Wielu. Jun. Panny Mari: Sieralskiego
przez X. Ciszewskiego
- 11 Kazanie na W. Sk. a. m. Krolewskich Junior miane
w W. Sk. a. m. przez X. Karpowicza
- 12 Kazanie przy powitaniu Grybunatu przez X. Sk. Zehaka
- 13 Kazanie X. Karpowicza na pieroszym W. Sk. a. m. W. Sk. a. m.
W. Sk. a. m.
- 14 Kazanie Karpowicza na W. Sk. a. m. W. Sk. a. m. W. Sk. a. m.
- 15 Kazanie X. Karpowicza na W. Sk. a. m. W. Sk. a. m. W. Sk. a. m.

Iste, qui creavit me, dedit mihi creare
E; qui creavit me sine me, creatur me
diante me, in Stella Cleric. cap: 15. Et
cap: 19. Cum ergo tanta dignitatis sit
Sacerdos, quod Creator sit sui Creatoris,
et totius creaturae, ipsum praeferre in-
conveniens est. Th. etiam C: 22. in anal.
Joh. Ego. ad Clemens, pp: 3.

Corpus Christi deferit, quocumque species
deferunt, ut in Ventrem Canis, suis;
aut si projicit in lotum: Alex. ab Alex.
Par. IV. qv. 53. mem: 2. Thomas P. III.
qv. 80. art: 3.

Corn. a Lapide in Esaj. VII. 14. Moraliter
Chr̃s est Emanuel. Per Verba Consecratio-
nis verè et realiter uti transubstantiat
panis, ita producitur et quasi generatur
Chr̃s in altari: adeo potenter et efficien-
ter, ut, Si Chr̃s necdum esset incarnatus,
per hæc Verba, Hoc est corpus meum,
incarnaretur, corpusq; humanum assu-
meret, uti graves Theologi docent.

Gabr. Biel, lect. 2. in Can. Missæ etc. Sacer-
dotes digniores sunt Legib; Angelis,
B. Virgine Maria, quia Christum creant.

7

PRZEMOWA

PRZY WTPROWADZENIU CIAŁA S. P.

J. W. JMCI XIĘDZA

ANDRZEJA STANISŁAWA KOSTKI

MŁODZIEIOWSKIEGO

BISKUPA POZNANSKIEGO I WARSZAWSKIEGO,

KANCLERZA WIELKIEGO KORON:

ORDEROW KROLEWSKICH, ORŁA BIAŁEGO I ŚWIĘT:

STANISŁAWA KAWALERA &c. &c.

Przed Pałacem Miana

PRZEZ XIĘDZA

TOMASZA ŚRODZICKIEGO

PROBOSZCZA KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO S. ANDRZEJA

Dnia 29. Marca Roku 1780.



W WARSZAWIE,

w Drukarni Nadworney J. K. Mci.

7

200

1849

565948

T



1963 K 1849

PRZEMOWA

POGRZEBOWA



E śmiertelne zwłoki na zasiew nieśmier-
telności w przyszłym ciał zmartwych-
wstaniu, gdy po tygodniowym przy-
SS. Ofiarach widoku przychodzi wynosić z mieszka-
nia prac y usług publicznych, na ramionach domo-
wników, w licznym zastępie przyjaciół, w oczach wy-
sypanej stolicy, z łona wspólnej Ojczyzny, z pośród-
ka nakoniec żyjących do pogrzebowych obrzędów z
ostatnią umarłemu od pozostałych w życiu usługą,
innych słów do krótkiej przemowy imieniem zeszle-
go w Bogu Biskupa y Kanclerza zażyć nie mogę,
iako tych, któremi Paweł Święty Uczniowi swemu
Tymoteuszowi blizkie dokonanie życia śmiertelnego
zapowiedział. *Bonum certamen certavi, cursum consumma-
vi, fidem servavi, in reliquo reposita est mihi corona iustitiæ*

(*) Potykaniem dobrym potykałem się, zawodu dokonałem, wiary dochowałem; na ostatek odłożon mi jest wieniec sprawiedliwości.

A iako użył tych wyrazów bez najmnieyszego cienia chluby z samego przekonania sumnienia do świadka y uczestnika prac swoich, pierwiastkowego Kościoła Biskup, Sprawca Chrystusów, tajemnic Boskich Szafarz, oznaczając w swej osobie już szczególnego człowieka y prywatnego Chrześcianina, już wielkiego w Kościele urzędnika y narodów nauczyciela dopełnione obowiązki, czując się blizkim zgonu y zdania z życia y urzędu rachunku; tak niech to uydzie wszelkiey przymówki, że świadek ćwiczenia młodości, patrzący na sprawy w leciech rówieśnik, rządowi w sprawowaniu zbawienia podległy, sumnienia y ostatek woli skład mający po śmierci y sprawieniu się Bogu od zmarłego, te słowa Apostolskie co do obowiązków osobistych y urzędowych zupełnego de kre-

fu-

(*) 2. *Timoth.* 4. v. 7.

tu życia przezeń wykonania stołować odważam się.
Same bowiem sprawy y postępy jego w obywatel-
stwie y duchowieństwie tyczące się osoby daią nie-
zawodne świadectwo dobrego w życiu iako na po-
boiowiisku iakim potykania się aż do końca; same dzie-
ła y czyny na przełożeniu Kościelnym y Rzeczy-
pospolitey dostojenstwie okazują w całym urzędowych
powinności przeciągu bieg doskonały z wierności
nienaruszoney dochowaniem: a zatym oprócz nagro-
dy od Boga, należy odemnie y od wszystkich ten u-
marlemu wieniec sprawiedliwości, wyznać: że wiel-
kiego ze wszech miar człowieka y nieśmiertelney go-
dnego pamięci tym obchodem czcimy z żalnością nad
śmiercią nienagrodzoną.

Rozbieramy krociuchno przywiedzione Apostol-
skie słowa, które z podobieństwa wzięte całą treść
życia Pawła Świętego ściśle zamykając, wzorem są ży-
cia y powinności dla takowych ludzi, y na takie wy-
sadzonych urzędy, iakie w tym śmiertelnym biegu z
regulu opatrności były przynależyste zmarłej osobie
dla

dla osiągnięcia korony wiekuiſtey a razem pamiętki ludzkiey potomności.

Zeszły w Bogu Biskup y Kanclerz mowić z Pawłem S. może: *Potykanieſm dobrym potykałem ſię iako żołnierz w kościele wojującym, ieden z grona Duchowieńſtwa y kochający kray obywatel: mowić daley może biegu dokonałem; bo gdy innym ludziom chociaż y wiernym Chryſtuſowym podróż odprawować przychodzi, Biskupem iako na ſtopniu doſkonałości poſtawionym bieg ſkwapliwy na wzór obłokow, podług Izaiasza (*) przynależy; mowić na koniec y ſtojąc w tym progu domu ſwego może iawnie oſwiadczyć ſię, wiary nieſkażoney do tchnienia oſtatniego Bogu, Maieſtaciowi, Oyczyźnie y wſzytkim docho-
wałem. Albo ia toż ſamo w iednym zawrę ſłowie. Zeszły w Bogu, którego wyprowadzamy ciało, zoſtawił w kościele ſwiętym y oyczyźnie przykłał wielkiego Meża: *to pierwsza*; zeszły w Bogu dał dowoł w duchownym przełożeńſtwie Wielkiego Biskupa: *to druga*;*

(*) Qui ſunt iſti, qui ut nubes volant? Iſai. 60. v. 8.

ga; zeszły w Bogu wyraził na sobie wizerunek wielkiego w Rzeczypospolitey Senatora y Ministra; to trzecia powinność podług nauki Pawła S. od niego dopełniona. Nam z tego wniesć należy ufającym w dobroci Boskiej, że ma odłożoną dla siebie koronę chwały między wybranymi.

Nie myślę ja tu światowym podchlebiać wyniośłościom, ani fałszywych pochwał nieprawdziwym dawać cnotom; niechęć świętych modlitw waszych świeckim przerywać panegyrykiem, a tym bardziey serc rozrzuwionych głębokie do Boga ięczenia przepłatać próżnością: zeszliśmy się tu, częścią na Chrześciańską przysługę, częścią na przyjacielską żalobę; mowa moja do tego zmierza, aby do chrześciańskiej przysługi, umysł rozegrzała, a rozrzuwione serca przyjacielskie ciesząc, wszystkim zbudowanie sprawiła do pełnienia stanu swego powinności.

Powzeczne jest w prawdzie na ludzi wszystkich bez wyłączenia żadnego prawo, któremu się ani przeciwieć, ani zatamować skutku żadna wielmożność nie
zdo-

nad to wszystek w rozdartych szatach, wszyscy pokry-
ci worami żałobnemi, płacz bez utulenia przeraża u-
szy, prowadzą ciało do pogrzebu, jest temu Krol przy-
tomny; grzebią ciało, Krol daie pochwałę zmarłemu,
a dla żałoby niechce brać pokarmu przed zachodem
słońca, lud przyjmuie na się ten obowiązek, z Kro-
lem razem pości. Niepyta się nikt o przyczynę ta-
kiego obrzędu umarłemu: sam Krol zadaie pytanie
nadzwyczajnego obchodu, a pytaniem samym odpo-
wiada na postępek w narodzie niewidziany: *Alboż nie-
wiecie, że Xiąże i bardzo wielki dziś poległ w Izraelu?* (*) mo-
wił to Dawid o Abnerze wodzu y wielkim Mężu.

Prześwietny Stanie Duchowny otaczający te
śmiertelne zwłoki, nie śmiem ia czynić pytania: izali
nie wiesz kto legł na tym poboiowišku? bo kraiowi, a
tym bardziey Duchowieństwu wiadomo, że ten to iest,
który Katedrę Poznańską, sto kilkadziesiąt tysięcy na
nią wyłożywszy, z ruin swoich wydobył; Kościoły w
dobrach swoich iedne wyreparował, drugie z gruntu wy-
stawił, rządził Dyecezyą chwałobnie, domem spokoy-

B

nie

(*) *Num ignoratis quoniam Princeps & maximus hodie cecidit
in Israel 2. Reg. 3.*

nie, kraiowemi interesami władał roztropnie; był z przywiązaniem nigdy nie nadwątlonym dla Tronu, z respektem dla wyższych, z przyjaźnią dla równych, z uprzejmością dla niższych, z słodkością dla domowych: Ten to jest, który nabożeństwa uroczyste już przez siebie, już przez wybrane osoby, w szczególności nabożeństwo czterdziesto-godzinne, Jubileuszowe promował; wszystkie interesa większej wagi od Boga, modlitw, nalmużę zaczynając, a za wykierowanie ich Bogu dzięki czyniąc: ten to jest, który przy niezmiernych zatrudnieniach Kościelnych, kraiowych, zagranicznych, domowych umiał połączyć y prywatne nabożeństwa, do powinnych przydać słuchanie codzienne mszy S, rachowanie się z sumnieniem każdego wieczoru y koronkę codziennie do Najswięt: MARYI Panny; nawet w ostatniej chorobie, nie mu milszego nie było, póki osłabione siły pozwalały, iak zabawa z JEZUSEM ukrzyżowanym y MARYĄ Matką jego. Obrazy tych najsświętszych osób dla żywszego myśli y serca podniesienia być musiały z rana y w wieczor w oczach jego, a wnosi ie nawet z sobą do grobu.

Przy-

czył, aby od nich dochód coroczny na ubogich, nie-
tych wprawdzie, którzy pozernym płaszczem ubo-
stwa przegnili próżnowanie albo nienasycone łakom-
stwo pokrywaia; lecz prawdziwie ubogich przez ogień,
wodę, chorobę długą podupadłych, a żebrać wstydzących
się. Wzorze pierwiastkowy, a potomnym wiekom do
wyobrażenia zostawiony! majątku dobrze rozrządzo-
ny! wiedziałś Boże w jakie ręce na zysk stokrotny
twoieś powierzył skarby!

Coż mam mówić o jego wspaniałości umysłu nie-
ustraszonej śmiercią? cierpliwości nienadwątłoney cho-
robą? spokojności niezmieszanej przykrością? po-
wołności w przyjmowaniu przykrych lekarstw nieroz-
drażnionej długością? *Wielkie zaiste widowisko było wi-
dzieć Katona w pośrodek niebezpieczeństw życia niezmieszane-
go.* (*) napisano o Katonie; toż samo o s. p. Panu
wieczney pamięci podawać należy, którego ani bo-
leść o niecierpliwość, ani przykrość o smutek, ani dłu-
gość

(*) *Grande spectaculum fuerat videre Catonem inter pericula
erectum.*

gość boleści o niespokojność, ani śmierć o trwogę (co iest wielkim skutkiem Filozofii prawdziwie Chrześciańskiej) nie przyprawily. Dadzą świadectwo niezawodne wszyscy domowi troskliwie we dnie y w nocy staraiący się o zdrowie kochającego i ukochanego Pana.

Macież tu najmilszy słuchacze wizerunek miłości Boga y bliźniego *na tych dwóch zawisło całe Prawo i Prorocy (*)* mówił zbawiciel nasz. Macie wielkiego Męża w kościele Bożym, wielkiego męża w oyczyźnie *Bonum certamen certavi.*

Ale nie tylko ponosimy stratę wielkiego męża w Kościele i Oyczyźnie; lecz nad to i wielkiego Biskupa w kraju naszym, Biskupa Poznańskiego od założenia Katedry począwszy od *Jordana* pierwszego w liczbie siedmdziesiątego szóstego, a tego Imienia Andrzeja siódmego, porządnie idącego, od Namieśtnika Chrystusowego Klementa XIII. w liczbie Papieża
dwoch-

(*) *In his duobus unversa lex pendet & Propheta. Math. 22. v. 40.*

dwochsetnego pięćdziesiątego trzeciego, sukcesora S.
Piotra potwierdzonego.

Ta godność iak jest wielce od Boga upoważnio-
na, żaden prawowierny nie wątpi. My jesteśmy słu-
gami Boskimi pospolitemi, ale na tej godności zosta-
jący przechodzą nas, iak mówi S. Paweł pierwszy z
Biskupow Kościoła Chrystusowego (*) *Slugami Chry-
stusowemi są; ale ja więcej służę jestem*. My do gmi-
nu ludu Bożego należemy, ludem iego jesteśmy i owiecz-
kami pastwiska iego (**) ale Biskupi od Boga między
Xiążęty policzeni: *Postanowisz ich Xiążętami* nie w
kraiu iednym, albo Krolestwie, ale *po wszystkiej ziemi*.
(***) My dekretow ich słuchamy; oni sędziami nasze-
mi, i na ziemi (****) *Którym odpuscicie grzechy, odpu-
szczone będą, a którym zatrzymacie, zatrzymane będą; i w
niebie*

(*) *Ministri Christi sunt; plus ego. 2. cor. 11.*

(**) *Nos populus eius Et oves pascuæ eius. Psal. 99.*

(***) *Constitues eos principes super universam terram. Psal. 44.*

(****) *Quorum remisistis peccata, remittentur eis, Et quorum
retinueritis, retenta erunt. Joan. 20.*

niebie (*) *zasiadać będziecie i sądzić.* Gdyż co Apostołom rzeczono, to i sukcesorom ich, iakimi są Biskupi, służy.

Ta godność więc iak jest wielka, tak godnie piastowana była od s. p. Pasterza. Nie trzeba daleko zapuszczać się myślą w przeciąg rządów spoyrzeć tylko na wydane, a w tym Roku dziwnym rozporządzeniem Boskim wraz zebrane listy Pasterskie, a dość nam na tym. Już, co do naszego stanu Kapłańskiego należy i obowiązkow: abyśmy w drodze świętobliwości życia i obyczajow pilnemi będąc, wspomagali czulego Pasterza w przyśługach zbawiennych (**) karmili, lud sobie powierzony nie tylko słowem Boskim we wszystkie Niedziele i Święta, ale i tłumaczeniem nauki Chrześcijańskiej, młodych, albo słabych Chrześcian zaślali; (***) Cześć Najsświętszego Sakramentu największej wiary naszej świętości Ciała JEZUSOWE-

GO

(*) *Sedebitis super sedes iudicantes.*

(**) *Epistola Pastoralis 1768. Die 16. Julii.*

(***) *1768. Die 3. Januarii.*

GO, czy to do chorych nosząc, czy na świętych ołtarzach wystawiając, godnie utrzymywali. (*) A że oziębłość tego wieku do tego stopnia przysła, że się targnęła na Święty Sakrament Małżeństwa i poprzyśiężony przed obliczem Boga i Kościoła związek, iakby nikczemny kontrakt cywilny zaczęła rozrywać; obwarował surowym Proceſsem, abyśmy stron to przymierze święte do zgonu życia trwać mające czyniących do Ołtarza nie przypuszczali, aż po doskonałym wyrozumieniu wolności stanu i woli, a przeszkod nieważne to postanowienie czyniących uprzątnieniu (**)

Co zaś należy do trzody sobie od Boga poruczoney: Nakazał czynność Pasterzom, aby wszyscy wierni około Wielkieynocy usprawiedliwiali się Bogu, Ciałem Chrystusowym zafilali, i tego obojga świadectwa mieli, (***) targow; iarmarkow w święta zabraniali, dopieroż nieśtanowili. (****) A że temi czasami za-

(*) Anno 1770. Die 20. Augusti.

(**) Anno 1771. Die 4. Januarii 83 Anno 1777. Die 14. Febr.

(***) Anno 1769. Die 3. Januarii.

(****) 1775. Die 18. Julii.

fy zaraźliwe pisma truiące młódź Polską poczęły się ukazywać; na fundamencie Concilium Tridentkiego, Synodow kraioowych, ustaw koronnych, mianowicie od Zygmunta I. i Zygmunta Augusta z obostrzeniem kar nayłurowszych na Xiegarzow i Drukarzow edyktalnie wydanych i przez żadną Konstytucyą nie zwolnionych; (*) z akazał wszystkim Typografom, aby bez pozwolenia i approbacyi żadnych pism nie wydawali; a Xiegarze do kraiu szkodliwego dufzom, cnocie, obyczaiom i rządowi towaru nie wnosili, zalecając podanie sobie rejestru Xiąg wprowadzonych dla rozsądku o ich dobroci. (**) Na ostatek aby ubeśpieczył wieczne dobro wszystkich owieczek swoich, zalecił lekarzom, aby postrzegłszy niebeśpieczeństwo, za pierwszym, naydaley drugim nawiedzeniem, upomnieli chorego, aby to wszystko, co do spokoyności umysłu wewnętrzney należy, każdy naypierwey przed się brał, a dopiero o ratunku zdrowia myślał, (***) co też sam przykładem swoim wykonał, lubo prawie dziewięć ty-

C

godni

(*) Sigism. I. Crac. 1523. Sigis. Aug. Vilnæ Anno 1555.

(**) Anno 1770. Die 26. Julii

(***) Anno 1779. Die 5. Januarii.

godni chorował; nie spuszczał się na ostatni, w pierwszym zaraz rozporządzenie zupełne interesów nayprzod wiecznych, a po nich doczesnych uczynił. Alboż to nieprawdziwy wizerunek Wielkiego Biskupa?
Cursum consummavi.

Nie dość na tym, że czuiemy stratę Wielkiego Biskupa; był wielkim Mężem i Biskupem, ale oraz był wielkim Senatorem i Ministrem. Wielkość tego urzędu komuż nie widoczna? któż nie wie, że trwałość albo upadek Królestw, szczęście albo nieszczęście, potęga albo słabość, bogactwa albo niedostatek na Ministerium i Senacie, jako na mocnych zawiasach załadzone bywają? Te dwie prerogatywy, albo niemi ozdobieni Mężowie, stanowią potrzebne prawa, obmyślają praw ustanowionych wykonanie, nadają obywatelom życia i majątku bezpieczeństwo, radą przezorną uprzedzają nieszczęśliwości, a publiczne i prywatne grantują szczęście. Z tą tylko różnością, że wielkość prawdziwa tych godności, nie na jakimkolwiek praw ułożeniu, ustanowieniu i utrzymaniu potęgi, bogactw, handlu zawisa,

wiśia, ale na ułożeniu tego wszystkiego *secundum legem aeternam* na fundamencie prawideł wiecznych od najwyższego i najpierwszego prawodawcy Boga podanych, którym to najwyższym prawem gdy się nie rządzą, podpadaia pod owę krytykę Ducha Najswiętszego: *Vanitas vanitatum* próżność próżności: i pierwey się obala, niżeli poznać dadzą.

Temi więc wiecznemi prawdami rządził się s.p. Pan. Umiał on na fundamencie praw Boskich i Kościelnych zdrowe dawać rady i one w czasie pogodnym wykonywać: umiał tę harmonia, która iest od Boga ustanowiona między Tronem i Ołtarzem, a Filozofia iey dotąd nie poięła, doskonale utrzymać, i utrzymał: umiał wszystkie największych interesow rozrządzenia nie swoiey dzielności, lub ślepemu szczęściu, lecz Boskiey przypisywać Opatrzności, i przypisywał, i tę rozrzuwnionym sercom wiecznie trwałą pociechę zostawił, którą dał Cassiodorus Nepotianowi po śmierci Venancyusza: *Hoc ipsum grande solatium est Venantium sub onere Reipublicae occubuisse.* To największą pocie-

chą, że chwalebnie poległ pod ciężarem Rzeczypospolitey, służyć dobru publicznemu.

Atoli iako słońce przez cały dzień jest świetne, na zachodzie jednak ukazuje się naywiększe, tak wielkość tey duszy wydała się zbliżając się do zachodu doczesnego życia. O iakie tu iawne wydały się maxymy, ktoremi się rządził! Prócz tego że postrzegłszy chorobę zaraz nie cierpiąc naymnieyszey zwłoki, udał się do naywyższego lekarza, nie szukając wprawdzie zdrowia, ale wiecznego dobra, aby przed naywyższym Trybunałem stanąwszy, mógł beśpiecznie mówić: *Feci Domine quod iussisti, da quod promissisti*: uczynilem Panie coś rozkazał, daj coś przyobiecał. Nic chormięcego ukontentować nie mogło, tylko co z prawd wiecznych wynikało, to jest Bog sam, do którego serce i affekta obracał. Nic rozweselić, tylko co z tego morza słodyczy wypływało; nic uspokoić, tylko co od dawcy pokoju prawdziwego początek miało. Poki sił stawało, naymilsza zabawa z JEZUSEM Ukrzyżowanym i MARYĄ Matką iego, słuchanie albo nabożnych Aktow, albo czytania świętych rzeczy.

Zbli-

Zbliżył się do końca życia, a na tym i ja chcę zakończyć mowę, iako na pełnym Chrześcijańskiego zbudowania dla wszystkich stanów. Tak ci to Bóg gdy wielkich ludzi, gruntem prawdziwego Chrześcijaństwa rządzących się bierze z tego świata, zaraz na tychże obalinach tych wielkich filarów w Królestwach, przykłady zbudowania wyprowadza dla innych, a śmiercią wielkich ludzi, ożywia ducha pobożności w słabszych. Tak mamy w Piśmie Świętym o Eleazarze wielkim mężu w starym Testamencie: *Decessit vita, universæ Genti memoriam mortis suæ ad exemplum virtutis & fortitudinis derelinquens* (*) zszedł śmiercią, ale całemu Narodowi przykład zostawił. Toż samo ukazało się przy zeyściu s. p. Kanclerza W. K. Terazże zapraszam i proszę się przypatrzeć ostatnim momentom życia, w najprostszych, ale istotną rzecz opowiadających, przełożę ie słowach.

Po wytrzymaney rzadką wspaniałością, a niewymowną cierpliwością dwumiesięczney ciężkiej chorobie,

(*) 2. Mach. 6. v: 31.

bie, gdy się dzień przybliżył ostatni, nad spodziewanie moje zastałem odmianę w tym Panu: więc po krótkim powitaniu pytam się, iżełiby mnie slyszal mowiącego, prosząc na znak tego, aby spoyrzal na mnie: uczynił to i przez nie mało czasu z oczu nie spuścił. Pytam się daley, iżełiby choroba pozwalala nie tylko slyszec, ale i rozumiec moje slowa? profilem aby mi ściśnął rękę; i to wykonał. Mówię daley: a pamiętasz Panie mój, żeś mię obowiązał i zaklął na Miłość Boską, abym przestrzegł o blizkim rozstania twego czasu? dał i na to znak oczyma i ręką. Panie moy! (mówię daley) sily ustaia, lekarstwa nie skutkuia, iuż się czas zbliża, abys oddał ducha twego Stworcy twemu, od którego wzięles go. Jużes wszystkie poczynił rozrządzenia względem duszy i majątku twego: teraz więc masz się popisać naostatek z wiarą żywą, nadzieią gruntowną, miłością ku Bogu naydoskonalszą, z żalem za przewinienia, z podziękowaniem Bogu za iego dobrodzieystwa przez cały bieg życia dane, Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu, za opiekę Nays: **MARYI** Pannie, Świętemu Aniołowi stróżowi, Świętemu

temu którego imię na Chrzcie Świętym wzięłeś, z pragnieniem widzenia Boga i cieszenia się z nim po wszystkie wieki, do czego stworzonym jesteś. Już to jedyna ucieczka twoja JEZUS ukrzyżowany; w ranach jego masz szukać bezpieczeństwa twego; jego boleściami łodzić boleści swoje: już to druga ucieczka Nays: MARYA Panna, do której stateczne miałeś nabożeństwo. Mów Panie moym sercem: *Eia ergo advocata nostra* &c. teraz mi przybywaj na pomoc, o Pani moja. Niżeli przystąpiłem do tych aktów, postrzegłem twarz wypogodzoną, i które uwiadomienie innychby zatrwodziło, przeto ie przed wielu ukrywać musimy, tego Pana rozweśelić zdało się: zaczynam w tych i tym podobnych aktach, na samym wyjściu duszy z ciała, odebrawszy ostatnią absolucyą przez J. W. Jmci Xiędza Biskupa Chełmskiego, swojego do ostatka rządu Dyecezyi wielkiego z pracy i przykładu Pomocnika i Zastępcy z tym się rozstał światem.

O wielki Boże! chociażem proch i popiół, wołam do ciebie z Prorokiem: *Vide Domine & considera quem vindemia-*

miaveris! (*) Spoyrzy Panie z wyfokości niebieskich kogoś to nam wziął! wziął nam wielkiego Męża w Kościele Bożym i Ojczyźnie, Wielkiego Biskupa; Wielkiego Senatora i Ministra: wielkiego w życiu, wielkiego w chorobie, wielkiego w famey śmierci. Ale czyliż już skończyło się wszystko? *Defunctus adhuc loquitur.* (**) Umarły ieszcze mówi, napisano o Ablu. Ponieważ obrał mię naypodleyszego w porządku Kapłańskim za tomacza woli swoiey; więc iedne z domniemania mego ale sprawiedliwego; drugie z rozkazu włożonego czynię oświadczenia.

A nayprzod składam naygłębsze u Tronu J. K. Mci. P. M. podziękowanie, że w famych pierwiastkach Panowania Nayłaskawszego, upatrzywszy zdadne przymioty do usługi publiczney w Duchownym i Swieckim Stanie, iedną po drugiej pieczęć Koronną, także Stolicę Biskupią miłościwie konferuiąc, dał wielkie pole okazania dzielności pracowitego Ministra w o-

koli.

(*) *Tren: 2. v: 12.*

(**) *Hebr: 11. v: 4.*

kolicznościach naytrudniejszych, rządu i rady znamienitego Biskupa i Senatora w zmarley widzianych o sobie przez lat kilkanaście. Dziękuję samże w Bogu zeszyły Nayiaśnieszemu Panu za wszystkie łaski, wielbiąc tę prawicę, która go na tak dostojnych miłościwie postawiła stopniach; dziękuję za dobrośliwe w ostatney chorobie nawiedzenie, za troskliwość o przywrócenie zdrowia z usilnym lekarzom zaleceniem starania naywiększego; a gdy on żyć i służyć Maieństawi przestał na ziemi, te do Boga czynić modły będzie, aby dni do dni życia KROLOWI Pan Panuących w naydłuższe lata przydawał, wszystkie słodyczą i pomyślnością nayobficiej napelniając z uszczęśliwieniem ludu Berłu powierzonego.

Zanoszę także nayuroczytsze dzięki Tobie prześwietny Stanie Duchowny: J. W. Mei Xieże Nuncyusza, tobie Sacerrimum Collegium JJ. OO. JJ. WW. Biskupow, a wszczegulności Tobie wielki wielkiego Antecefsora Sukcesorze J. W. Biskupie Poznański za te względy w ostatney usłudze wyswiadczone. Pomroku śmiertelnych cieni, które nas zasępily, przywra-

D

caż

caż dzień miły, tegoż a nie innego słońca doskonałości, które stanęło na zachodzie, ukazując na wschodzie. *Prosperè procede & regna: (*)* a co o kościołach Jozefa rzeczone *Ossa eius vijcata sunt & post mortem prophetauerunt.* Te śmiertelne zwłoki, które nawiedzaliście i do grobu prowadzić macie, naydłuższe uciechę i wienienie rokuia.

Tobie Prześwietny Stanie Swiecki krwią albo przyiaźnią złączony powinne czynię dzięki, a w szczególności J. W. Ludwiku Młodzieiowski Kasztelanie Nakielski rodzony Bracie. Ten to zgaś, o którym sprawiedliwie mówić można, co rzeczone o Symonie Oniasza synu: *In vita sua suffulsi domum & in diebus suis corroboravit Templum (**)* stał się podporą domu w życiu swoim, a w dniach swoich zmocnił Kościół: bo był wsparciem domu, wsparciem i Kościoła. Ale też i to dodać, co Job Święty o jednym Mężu wiel-

(*) *Eccl. 49. v. 8.*

(**) *Eccl. 50. v. 1.*

wielkim powiedział: *Ipse ad sepulchrum ducetur & in congre mortuorum uigilabit.* (*) Do grobu zaprowadzon będzie, ale w zgromadzeniu umarłych czuwać będzie przykładem najpierwszego od Chrystusa postanowionego Biskupa Piotra Świętego, którego słowem zażyję (**) że z życiem niezgaśnie pamięć kochającego Pasterza. *Dabo operam frequenter habere vos post obitum meum.* To przyrzeka dla sprawowanych od siebie owczarni Chrystusowych.

Co zaś do zlecenia należy; czynię z wyraźnej woli J. W. s. p. Pana iako najuroczystsze przeproszenie wszystkich interessa mających w sądach, lub Ministerium iego, albo w Magistraturze Duchowney lub świeckiej; i tę protestacyą zanoszę z obowiązku włożonego: że jeżeli kto zmartwiony z przyczyny Procesow; nie uczynił tego z chęci, ale z niemożności; urzędu i Magistratury winą, nie osoby: iak złożył urzędy, tak ustać urzędowe powinny urazy do osoby.

Mówi ieszcze przezemnie w Bogu zeszły Pan do was wszyscy domowi w wydziałach dworu iego zostają-

(*) *Joh. 21. v. 32.* (**) *2. Petr. 1. v. 15.*

staiący: to jest Duchownym, sądownym, skarbowym i ekonomicznym: których pilności we dnie i w nocy, iaka być może naydoskonalsza, świadkiem byłem; iak ufilne od was starania czynione były uprzedzające myśl chorego; was uroczyście przepraszam przezemnie, że się długą i ciężką naprzykrzył chorobą: te są słowa jego w usta moje włożone.

Naostatek do wszystkich zgromadzonych zano-
szę prozbę. Wiem że inne sądy ludzkie, a inne Bo-
skie: *sicut nieba od ziemi, tak myśli moje od myśli waszych*
i drogi moje od dróg waszych są dalekie (*) mowi Bog
Prorokowi. Lubo przykładnie z tym się rozstał świa-
tem, niemamy iednak pewności, czyli się już świa-
tłem wiekuistym cieszy. Surowe są sądy jego, nie
według zdania ludzkiego Bog sądzi; (**) mowił te
słowa niegdys Stanisław Karnkowiński Arcybiskup Gnie-
źniński wielki człowiek w Kościele S. i Ojczyźnie
do-

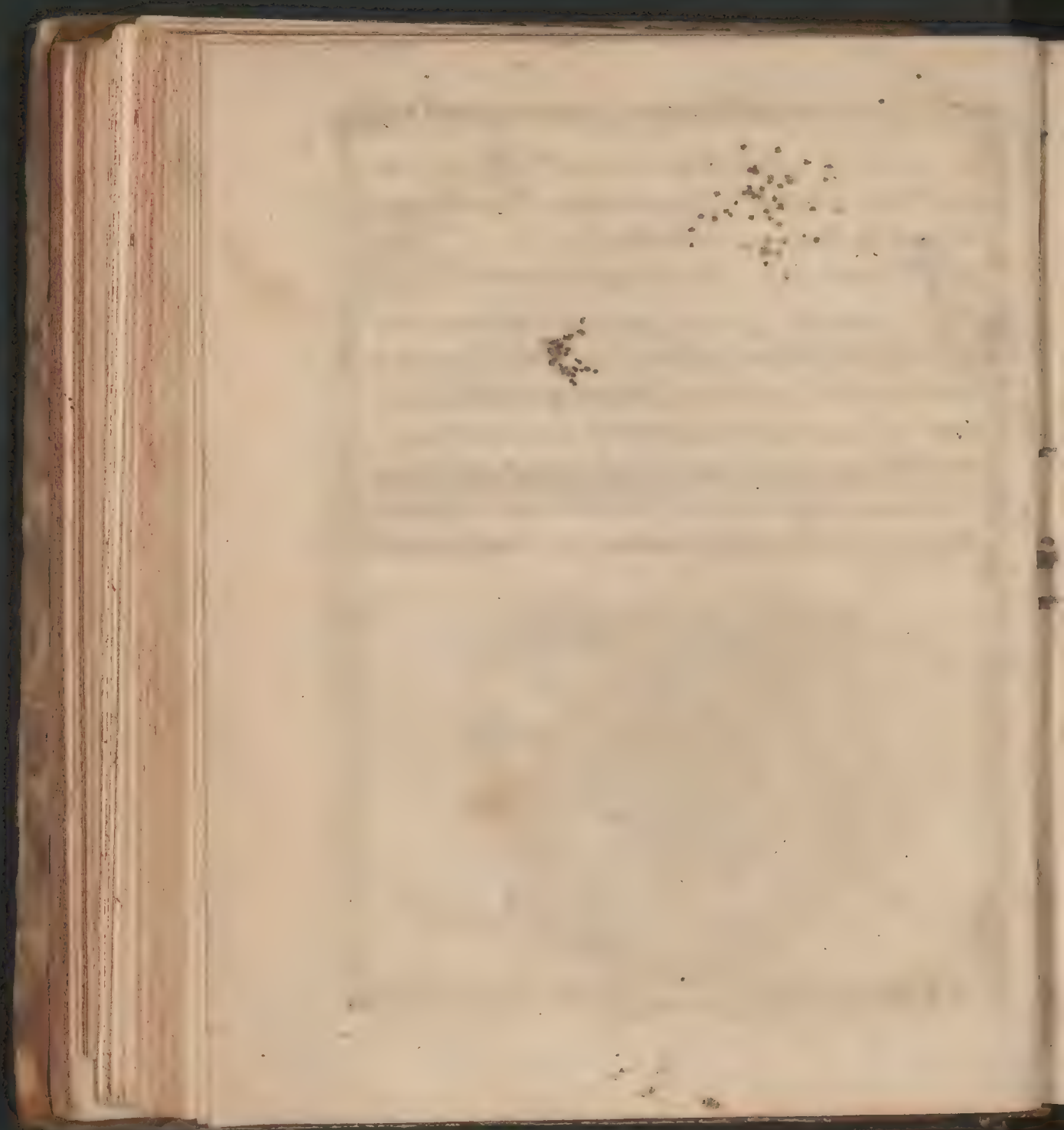
(*) *Sicut exaltantur caeli a terra, sic exaltatae sunt vires meae a vi-
is vestris & cogitationes meae a cogitationibus vestris.* I-
za. 55.

(**) *Austera sunt iudicia eius, non secundum sensum hominum ille
indicat.* Hist. Coll. Galifs.

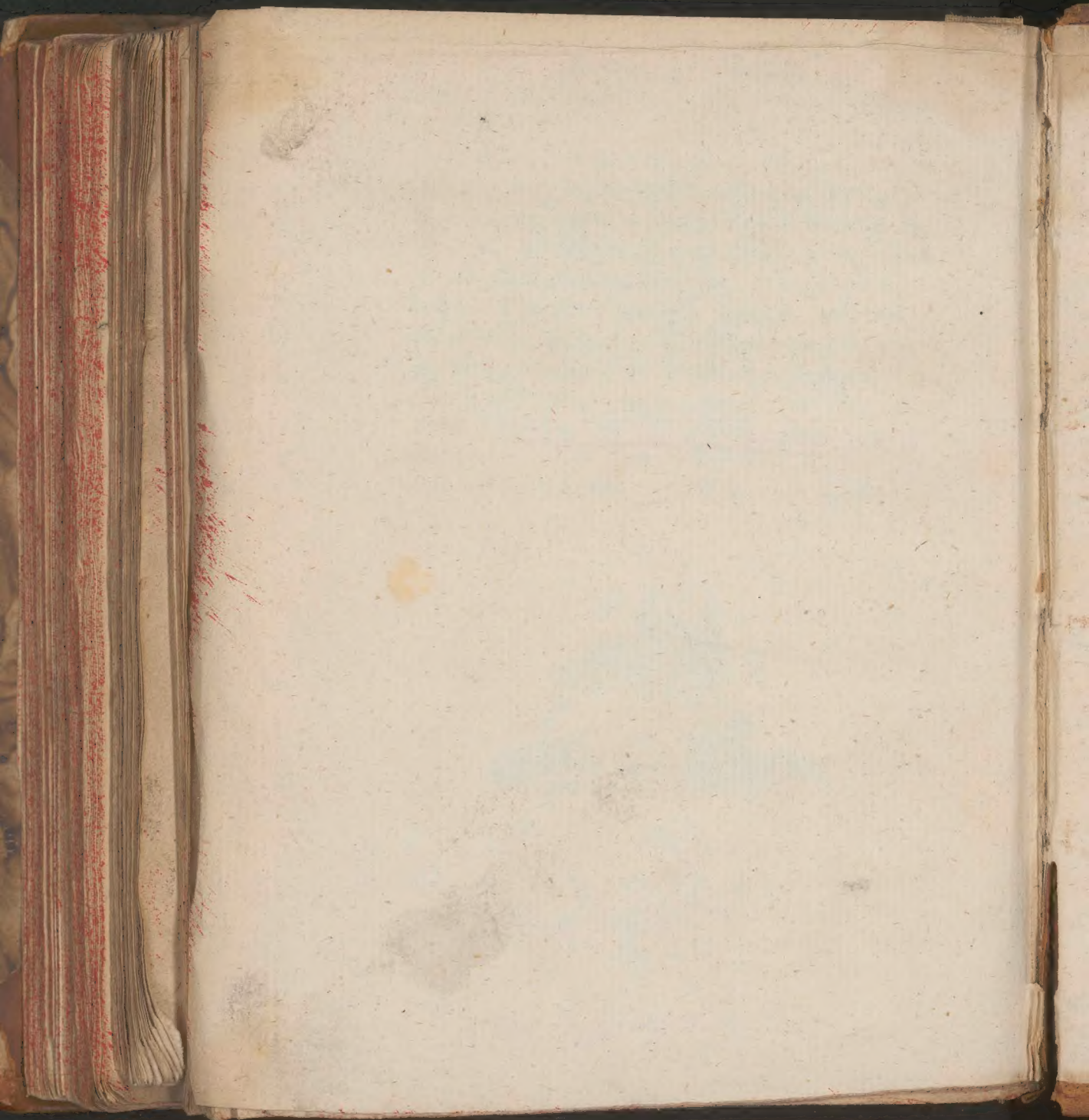
do iednego Prałata, prosząc go o modlitwy; tak i ja
zanoszę do wszystkich przytomnych prozbę o krótkie
ze mną do Boga westchnienie.

Wieczny Boże! żebrzemy za Pasterzem naszym
smutne owieczki: żebrzemy obywatele za Senatorem
i Ministrem naszym: żebrzemy jego radą, pomocą i
łaskami wsparci za dobroczyńcą naszym: żebrzą ubo-
dzy za swoim Opiekunem, sieroty za swoim Oycem,
Domowi i poddani za swoim Panem; naostatek ja sam
szczegulniey obowiązany. *Wieczny odpoczynek racz mu dać
Panie, a światłość wiekuista niech mu świeci na wieki. Amen.*









400

Biblioteka Jagiellońska



star0025455

